

Jak wyglądałoby nasze życie, gdyby nagle zabrakło elektryczności...

Elektryczność jest powszechnie używana przez współczesnego człowieka w codziennym życiu. Jej zastosowanie jest bardzo szerokie i bez niej trudno wyobrazić sobie normalne funkcjonowanie.



Elektryczność może wytwarzać ciepło, światło, dźwięk i ruch. Ogromna większość urządzeń, których używamy na co dzień zasilana jest prądem elektrycznym. Przykładem zastosowania prądu mogą być chociażby silniki elektryczne wykorzystywane np. w wiertarce, mikserze czy w transporcie lub przemyśle. Elektryczność pomaga wytwarzać ciepło do ogrzewania domów, wykorzystywana jest do oświetlania pomieszczeń.

Szerokie wykorzystanie elektryczności sprawiło, że staliśmy się od niej bardzo zależni. Gdyby prądu nagle nam zabrakło nasze życie musiałoby cofnąć się o co najmniej jeden – dwa wieki wstecz. Nasze życie stałoby się bardzo trudne.

W naszych domach ogrzewanie wspomagane jest prądem elektrycznym. Bez niego nie działałyby piece sterowane elektronicznie czy pompy ciepła. Musielibyśmy szukać innych rozwiązań np. wrócilibyśmy do ogrzewania domu węglem lub drewnem. Spowodowałoby to zwiększenie zanieczyszczenia środowiska.



Bez elektryczności nie działałoby oświetlenie, bez którego wrócilibyśmy do czasów mroku i ciemności. W domach musielibyśmy korzystać ze świec lub lamp naftowych.

Na ulicach byłyby niebezpiecznie po zmroku, najprawdopodobniej wzrosłaby przestępczość.

Jedzenie szybko by się psuło, ponieważ nie działałyby lodówki i zamrażarki. Musielibyśmy wrócić do starych sposobów na jego dłuższe przechowywanie. Musielibyśmy je solić, suszyć, wekować lub zimą przechowywać na balkonach lub w dołach wykopanych w ziemi, gdzie temperatura jest niższa.





Mielibyśmy również problem z dostępem do wody, bo obecnie do jej dostarczenia wykorzystywane są pompy zasilane silnikami elektrycznymi. Musielibyśmy wodę czerpać ze zbiorników wodnych bądź wykopanych studni.

W domach nie byłoby dostępu do telewizji, radia, internetu czy telefonu. Oznaczałoby to dla nas brak informacji ze świata. Nie mielibyśmy tak szybkiego kontaktu z bliskimi, jak obecnie. Formą korespondencji stałyby się ponownie listy pisane odręcznie.



Nie działałaby również komunikacja miejska czy międzymiastowa. Wszelkie pojazdy wykorzystują bowiem prąd elektryczny, jako źródło zasilania napędu. Naszym głównym środkiem transportu do przemieszczania się stałyby się przede wszystkim rowery.



Bardzo trudna stałaby się sytuacja w medycynie. Obecnie wykorzystuje się bardzo dużo urządzeń ratujących życie, które zasilane są prądem elektrycznym. Wielu chorych nie dałoby się przez to uratować. Lekarze musieliby ponownie korzystać z medycyny, jaka była praktykowana przed epoką elektryczności.



Przez brak prądu nie działałyby również banki i płatności elektroniczne. Ludzie ponownie musieliby się rozliczać tylko gotówkowo.



Ponadto do większości prac, którą obecnie ludzie wykonują zawodowo potrzebny jest prąd elektryczny. Bez niego ludzie masowo traciliby pracę i wzrastałoby bezrobocie.



Ciężkie prace fizyczne, które do tej pory wykonywały maszyny i urządzenia elektryczne ludzie musieliby wykonywać ręcznie. Szczególnie trudne byłoby wykonywanie ciężkich prac budowlanych i wykopaliskowych.

Uważam, że ludzie poradziłoby sobie bez elektryczności. Przez tyle setek wcześniejszych lat funkcjonowali bez niej i przetrwali. Obecnie problemem jest tylko wygoda współczesnego człowieka i konieczność przestawienia się na rozwiązania stosowane przez naszych przodków.

Myślę jednak, że brak prądu elektrycznego miałby też swoje zalety. Mielibyśmy więcej czasu dla siebie i rodziny. Zamiast spędzać czas przed komputerem czy telewizorem spędzalibyśmy czas wspólnie z przyjaciółmi.

Nikola Bombrych, klasa 8a